Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr 25. Czwartek, dnia 31 maja 1923. Rok II.

MOTTO: Difficile est satiram non scribere.

NOWINY „SMOK“

CZASOPISMO BEZPARTYJNE

WYCHODZI CO CZWARTEK I CO NIEDZIELA.

Redakcja i Administracja: Tarnów, ul. Zielona 3, urzęduje codziennie od g. 2—4.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Franciszek Uszko.** Wydawca: **Franciszek Uszko.**

Do nabycia w każdej trafice w Krakowie, Lwowie i Tarnowie. — Manuskryptów nie zwraca się.

Cena pojedynczego numeru

400 Mkp.

Prenumerata kwartalna 8.600 Mk
Z odnoszeniem do domu 9.600 Mk
Prenumerata zamiejscowa 9.600 Mk

Ceny ogłoszeń:

Cała strona	200000 Mk
1/2 strony	100000 „
1/4 strony	50000 „
1/8 strony	28000 „
1/16 strony	15000 „
Drobne ogłoszenia za słowo	250 „

Skrytka pocztowa Nr 2.

Pierwszy rząd parlamentarny.

Obecny gabinet Witosa jest pierwszym, na parlamentarnych zasadach opartym rządem polskim. Waśnie i zatargi między dwoma najsilniejszymi blokami w Sejmie już zastąpiło kompromisowe załatwienie zatargu. Mniejszości narodowe spadły z roli języczka u wagi na niewiele znaczącą opozycję. Za to przynajmniej Polska nie będzie płaciła głosów tego międzynarodowego towarzystwa kosztem całego społeczeństwa. Od rządu usunęli się towarzysze wzajemnej adoracji; usunąć się również muszą z wielu innych stanowisk wpływowych. Pobrzękiwanie szabelką miało jeszcze jakąś wartość w czasie wojny. Rozkazy tylko wtedy miały swą moc zobowiązującą — uprawnioną. Zwłaszcza ministerstwo spraw zagranicznych powinno być ochronione od wpływów postronnych, co może przynieść krajowi jedynie korzyści.

Dotychczasowe uzależnianie wszelkich decyzji od Belwederu, wprowadziło do polskich stosunków z zagranicą tylko ferment. To też obecny rząd, jako oparty na stałej większości sejmowej, przestał być zabawką w rękach niektórych maniaków dyktatury wojskowej. Ile majątku polskiego musiał poprzedni rząd Sikorskiego zaprzedać mniejszościom narodowym za popieranie rządu? Ile kosztowały w ogólności jego rządy Państwo?

Mamy już po raz wtóry rząd Witosa. Lecz nie jestto już rząd konieczności państwowych, wybrany z ludzi często przypadkowych, których łączyła tylko jedna obawa: »Ojczyzna w niebezpieczeństwie!« Z chwilą, kiedy niebezpieczeństwo minęło — przestał mieć również rację bytu rząd »konieczności“. Dzisiejszy rząd oparty na demokratycznej większości parlamentarnej polskiej daje wszelką gwarancję, że wszystkie sprawy państwowe będą prowadzone po myśli interesów polskich, które niestety dotychczas najmniej były przez rządy brane w rachubę. Jesteśmy więc na drodze do ostatecznej konsolidacji wewnętrznej. Teraz już powinna sanacja finansowa postępować szybkim krokiem naprzód. Równocześnie wzmaga się znaczenie Polski na terenie międzynarodowym, co wpływa uznanie Polski za jeden z czynników dycydujących o stosunkach międzynarodowych. Nowoutworzony rząd ma wielkie zadanie przed sobą: »Sanację gospodarczą«. Czy je spełni i w jakim stopniu zobaczymy!

Franciszek Uszko.

Co się dzieje w świecie?

Premier Witos objął urzędowanie.

Warszawa. Przybył tu do Prezydjum Rady Ministrów prezes Rady Ministrów poseł Wincenty Witos i objął urzędowanie. W chwilę potem wiceminister Studziński przedstawił premjerowi wszystkich urzędników Prezydjum i powitał go na nowem stanowisku.

Po posiedzeniu udali się wszyscy członkowie gabinetu pod przewodnictwem Premjera do Belwederu, gdzie prezes gabinetu Witos przedstawił ich p Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Zaprzysiężenie nowych ministrów odbędzie się dopiero po powrocie prez. Wojciechowskiego z Poznania.

W piątek przed południem odbędzie się ponowne posiedzenie Rady Ministrów, której przedstawi premjer Witos całkowite exposé. Przedtem odbędzie Premjer narady z poszczególnymi ministrami w sprawach oświetlenia ich resortu w exposé.

Budowa nowych linji kolejowych.

Ministerstwo Kolei Żelaznych zamierza w najbliższej przyszłości nadać koncesje prywatnym kapitalistom na budowę 3 linji węglowych pierwszorzędnego znaczenia, a mianowicie: 1. Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa — Zduńska Wola, — długości około 165 klm; 2. Herby — Wieluń (Podzamcze), długości około 100 km., z późniejszem przedłużeniem do Inowrocławia; 3. Zagłębie Dąbrowskie — Warszawa, długości 290 klm.

Projekty są opracowane i rokowania przedwstępne co do udzielenia koncesji znajdują się w toku. Budowa pierwszych dwóch linji ma się rozpocząć w roku bieżącym, ukończenie jej zaś przewiduje się na rok 1925.

Budowa trzeciej linji ma być później rozpoczęta, z takiem jednak wyrachowaniem, aby otwarcie ruchu mogło nastąpić z końcem roku 1927.

Profesorowie Uniw. Jagiell. dla akademików.

Rada Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwaliła jednomyślnie na posiedzeniu dnia 25 b. m. opodatkować w wysokości 2 od sta płacę czerwcową i lipcową swoich członków i uzyskaną w ten sposób kwotę rozdzielić między tych słuchaczy (ewentualnie słuchaczki) Wydziału filozoficznego Uniw. Jag., których złożona przez Wydział komisja uzna za najwięcej potrzebujących poratowania zdrowia i zasługujących na tę pomoc. Wydział żywi nadzieję, że tym przykładem pobudzi zamożniejszą część naszego społeczeństwa do wydatnego o ile możności pomagania młodzieży naszej w odbyciu studjów uniwersyteckich, skoro znaczna jej część znajduje się w stosunkach wprost rozpaczliwych, a taka materjalna pomoc przedstawia się jako najskuteczniejszy środek do podniecenia stosunku liczebnego inteligencji polskiej do inteligencji innych narodowości.

Podatki się podnoszą w Polsce.

Warszawa. Według tymczasowych zestawień wpływy z podatku pośredniego za miesiąc kwiecień przyniosły razem 69,491.387.000 marek. Najwięcej, bo około 32 miljardy przyniósł podatek od spirytusu, podatek od cukru przyniósł 15 miljardów, jak również i od węgla 15 miljardów. Wpływy z podatków pośrednich za miesiąc kwiecień w porównaniu z rokiem zeszłym ujawniają, iż miesiąc kwiecień br. przyniósł niemal połowę tego, co cały rok 1922, który wyraził się w cyfrze około 144 miljardów.

W jedności siła!

Parlamentarna polska większość i układ sił w Sejmie.

248 głosów przeciw 100.

Z niemałem zadowoleniem opinia publiczna przyjęła do wiadomości fakt, że (wbrew tendencyjnym wróżbom) przesilenie gabinetowe bardzo szybko, tak szybko jak nigdy jeszcze poprzednio, zostało zlikwidowane i nowy gabinet przez prez. Rzpltej został zamianowany.

Opinia publiczna wita nowy rząd z zaufaniem i niepłonną żywi nadzieję, że gabinet, oparty nareszcie na parlamentarnej programowej polskiej większości, będzie rządem trwałym, zdolnym do twórczej konstrukcyjnej pracy, gwarantującej ład w administracji, gospodarczą rozbudowę państwa i znaczne wzmocnienie stanowiska Polski w stosunkach z zagranicą.

Nowy rząd jest wyrazem tak pożądanej konsolidacji stronnictw narodowych polskich, które utworzyły— nareszcie! — blok większości, bez której parlamentarnie rządzić nie można.

Zważywszy, że Sejm liczy 440 członków, większość nie jest wprawdzie znaczna, niemniej istnieje, a są wszelkie nadzieje, że się zwiększać będzie. Do większości absolutnej potrzeba 223 głosów.

Przyjrzyjmy się, (aby położyć nareszcie kres różnym bałamuctwom) cyfrowemu układowi sił w Sejmie.

Blok narodowej większości tworzą następujące stronnictwa:

Związek Ludowo - Narodowy (narodowa demokracja)	posłów 98
P. S. L. „Piast" (już po żądanej secesji p. Dąbskiego)	posłów 56
Chrześcijańska Demokracja	posłów 43
Chrześć. Klub Narodowy (Dubanowicz)	24
Frakcja Katol. Lud. (Matakiewicz)	posłów 4
Razem	posłów 225

Do bloku większości przyłączyła się grupa:

„Chliborobów"	posłów 5
Liczyć można też na akces N. P. R. (Narodowa Partja Robotnicza)	posłów 18
razem	posłów 248

Większość rozporządzać może 248 głosami, a w wielu wypadkach znacznie większą ilością głosów, bo przecież wśród „Wyzwolenia" musi się dokonać zwrot w kierunku narodowym.

Opozycję w sejmie stanowią żywioły zgodnie skoordynowane, połączone jedynie radykalizmem.

„P. P. S."	41 głosów
„Wyzwolenie"	48 posłów
Grupa Dąbskiego	14 posłów
Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Białor.	82 posłów
Komuniści, Stapiński Okoń	7 posłów
razem	192 posłów

Opozycja ta może bruździć, ale nie posiada wpólnego programu i dzieli się na różne, nieraz wrogie żywioły. Niektóre jej grupy są tylko w nienawiści do Polski i do polskiej idei państwowej zgodne.

Przecie Żydzi (35), Niemcy (16), Ukraińcy (20) i Białorusini (11) nie mogą być uważani za jakieś „stronnictwo" choć utworzyli przy wyborach „blok mniejszości".

Przeciw polskiej parlamentarnej większości w sile 248 głosów — polska opozycja rozporządza tylko przeszło 100 głosami.

Kolejarze w obronie emerytów.

Onegdaj odbył się w Warszawie wielki wiec kolejarzy z całej Polski zwołany z inicjatywy Polskiego Związku kolejarzy.

Wiec wystąpił ostro przeciw partjom wywrotowym, nawołującym do strajków, zamiast się troszczyć o poprawę bytu ekonomicznego. Omawiano dalej pokrzywdzenie emerytów kolejowych, a z ust jednego z mowców reprezentujących kolejarzy górnośląskich padły wówczas znamienne słowa:

"Rząd o nas nie dba, bo ten Rząd, co był, nie jest nasz. Postaramy się o lepszy Rząd".

Wiec nie odbył się bez zajść i incydentów. Bojówka socjalistyczno - komunistyczna w liczbie około 20 ludzi dostała się na wiec, usiłując śpiewem czerwonego sztandaru wywołać awantury i uniemożliwić wiec. Bojówkę zdołano jednak usunąć, wyjaśniając zebranym destrukcyjną działalność wywrotowców, nie troszcząc się o los kolejarzy, lecz szkodzących cudzej pracy i interesom kolejarzy.

W rezolucji zaprotestowano przeciw zwalnianiu masowemu dniówkowych często długoletnich pracowników, przemianowaniu etatowych urzędników na kontraktowych i czasowych, krzywdzącemu stosowaniu ustawy emerytalnej oraz zwalnianiu bez podania powodów.

Budowa gmachów sąd. w Tarnowie.

Po 20-letniej wojną spowodowanej przerwie budowy gmachów sądu okręgowego w Tarnowie, dzięki usilnym i wytrwałym staraniom miejscowych czynników wpływowych rząd wznowił obecnie tę akcję i dał przez to naszym bezrobotnym i profesjonistom sposobność pracy i zarobku, uwalniając ich zarazem od smutnej konieczności szukania niezawsze czystych etycznie dochodów pozazawodowych.

Aproksymatywny koszt zupełnego wykończenia kompleksu budynków wynosić będzie przeszło 16 miljardów. W roku bież. przyznano kredyt w wysokości 900 milj. Mkp. a na rok przyszły ma być preliminowany dalszy kredyt 5—6 miljardów Mkp. Ponieważ ministerstwo robót przyrzekło nieprzerwaną płynność kredytów, budynki będą z końcem r. 1926 oddane do użytku władz sprawiedliwości.

Okręgowa dyrekcja robót publicznych w Krakowie powierzyła kierownictwo techniczne tej budowy p. arch. K. Wyczyńskiemu z Krakowa (kierownikowi budowy gmachu P. K. K. P. w Krakowie, z którym współpracuje też krakowski architekt p. Jurkiewicz. Na miejscu w Tarnowie inspekcję budowy z ramienia kierownictwa objął inż. arch. J. Müller.

Na pierszem, odbytem dnia 27-go b. m. posiedzeniu komitetu budowy, w skład którego wchodzą przewodniczący p. nadradca Sidorowicz, prezydent sądu Kruczkiewicz, burmistrz dr. Tertil etc. uchwalono użyć udzielonego na rok bieżący kredytu na dokończenie jednego z rozpoczętych budynków.

Poszczególne roboty i dostawy materjałów budowlanych oddane będą w drodze przetargu ofertowego architektom i koncesjonowanym budowniczym, przez co otwiera się obszerne pole pracy dla przedsiębiorców zwłaszcza miejscowych, którym zapewne najłatwiej będzie wytrzymać konkurencję.

ZE SCENY I ESTRADY.

Józef Śliwiński.

Po martwym sezonie zimowym, następuje ożywienie na polu muzyki, będąc niejako rekompensatą za nudny okres karnawałowy i wiosenny.

Sprowadzanie takich mistrzów, jak Münz, a onegdaj Śliwiński, wskazuje na to, że Tarnów pod względem sztuki i artyzmu niechce wcale pozostawać w tyle za miastami stołecznymi. Zawdzięczać to możemy jedynie p. Seidenowi, dyrekt. biura koncertowego, którego wysiłki idą jeszcze dalej, gdyż już w najbliższym tygodniu usłyszymy fenomenalnego śpiewaka Adama Didura.

Wczorajszy koncert Śliwińskiego, wypełniony utworami Szopenowskimi, dał licznie zgromadzonej wytwornej publiczności, istną biesiadę duchową.

Mistrzowska gra Śliwińskiego, który jest dziś jedynym interpretatorem utworów Szopena, będącego godnym następcą Michałowskiego, czarowała poprostu.

Rozmach i finezja, jak i wrażliwość — pieściwy dotyk klawiszy, lub grzmot akordów składających w sumie opus 28 „24 preludjów", trwających bez mała 40 minut — zelektryzował słuchających. Koncertant zestawił program z najcelniejszych utworów, prawdziwych pereł muzycznych naszego wielkiego Rodaka—kompozytora.

Cudowne, a tak rzewnie do duszy przemawiające mazurki (op. 56 i mazurek a-mol) — walc kołyszący op. 34 — ballada, a na zakończenie wieczorku polonez op. 53 — wywoływały burze oklasków i niemilknące wołania o bisy — trwające tak długo, aż koncertant ustąpił rozentuzjazmowanej publiczności, grając jeszcze kilka utworów.

W. S.

Szczęśliwy Naród.

Jest pewien naród, w dzisiejszej wojnie
Łez nie wylewał perlistym potokiem
Lecz patrzył w przyszłość lekko i spokojnie:
Dzisiaj jak jutro patrzał przed rokiem.
Na skrzydłach handlu, zysku w przyszłość leci,
Choć klęska spadła na inne narody—
I przy pomocy swych handlowych sieci
Najgrubsze ryby z mętnej łowi wody.
Wie, że nie straci na tym interesie
Ba! Nawet dobry zysk w wojnie on widzi;
Dochód wszak pewien: 100 procent już niesie;
Narodem tym są.... mieszkańcy wysp Fidżi.

(Wacław Grabiański.)

NADESŁANE.

Za rubrykę tą Redakcja nie odpowiada.

Wszyscy Hallerczycy: z Włoch, Francji, Murmania, Syberji oraz z armji ochotniczej, zamieszkali w Tarnowie lub w okręgu tarnowskim, zgłoszą się do Administracji »Nowin" we czwartek lub niedzielę między godz. 2—3 pop. celem utworzenia Koła Związku Hallerczyków.

Cześć! **Hallerczyk.**

„Nowiny" czyta każdy — bez względu na przynależność klasową i partyjną!

Gdzie cukier dla miasta?

Krętactwa Magistratu.—P. Mütz daje cukier bez kontroli żydowskim handlarzom. Działanie na szkodę miasta.

Na użytek m. Tarnowa przyszedł większy transport cukru. Cukier ten miał być rozdzielony spółdzielniom, zespołowi urzędniczemu etc., celem równomiernego rozdziału dla mieszkańców miasta. Tymczasem cukier ten uległ małemu „szwindlowi.« Zamiast do rąk ogółu mieszkańców miasta —dostał się ów cukier żydowskim handlarzom na pasek, gdyż p. Mütz, rządzący się w mieście jak szara gęś, rozdzielił ów cukier swoim żydkom zupełnie bez kontroli.

Ogólny brak cukru dający się w ostatnich dniach we znaki mieszkańcom Tarnowa jest spowodowany spekulacją żydowskich handlarzy cukrowych dążących do podbicia ceny tego artykułu codziennej potrzeby. W dążeniu tem dopomaga im i Magistrat przez niedozwolone rządzenie się cukrem przez p. Mütza.

Wspomnieć musimy również o niadozwolonem magazynowaniu cukru przez handlarzy cukrowych, wkutek czego mieszkańcy cierpieć muszą brak tego artykułu. Magazynowanie jest zabronione ustawą. To też sądzimy, że Tarnowskie Starostwo przedsięweźmie odpowiednie kroki, celem udaremnienia spekulacji cukrem.

Samson i Strusiniacy.

Za strzeleckim ogrodem w Tarnowie, znajduje się boisko żydowskiego klubu sportowego „Samson“. Boisko to jest położone w tak nieszczęśliwem miejscu, że stało się przyczyną długotrwałych sporów z okolicznymi właścicielami gruntów. Często—gęsto piłka, rzucona za silnie w bramkę przeciwnika „wpada“ w zboże, przylegające do obszaru boiska, robiąc nieobliczalne straty gospodarzom. Najwięcej zrobiono szkody gospodarzowi Wróblewskiemu Franciszkowi, którego żyto tratują bezlitościwi Samsoniści, w pogoni za „zbiegłą piłką“. Tego rodzaju harce Samsonistów po jego zbożu sprzykrzyły się Wróblewskiemu, tembardziej, że niema nikogo, ktoby przyjął na siebie odpowiedzialność za szkody, jemu na majątku wyrządzone. Chwycił się więc samoobrony. Już w połowie kwietnia doszło do utarczki między Samsonistami a Wróblewskim. Kiedy Wróblewski niedopuścił do tratowania żyta, celem wyłowienia piłki — rzucił się nań dozorca boiska „Samsonu“ i połamał bat. Mimoto zajął Wróblewski piłkę, żądając odszkodowania za straty. Innym razem zajął Wróblewski drugą piłkę, która wpadła w jego zboże — co wywołało nową secessję Izraela, celem zniszczenia zboża niewiernego. Gdy Wróblewski zajął trzecią z rzędu piłkę — rzucili się Samsoniści w pogoń za nim, aż do domu; przytem Kam (sportowiec) pędził z rewolwerem w ręku grożąc, że Wróblewskiego ubije. Nawet we własnym domu niedali mu spokoju, plądrując za nim wszystkie zabudowania gospodarskie. Punktem kulminacyjnym była ubiegła sobota (26 bm.), kiedy strona pokrzywdzona musiała ze Samsonistami stoczyć formalną bójkę. Franciszek Wróblewski znając natarezywość Samsonistów wziął do pomocy swych czterech braci ze Strusiny, którzy na koniach stali na straży przed ewentualnym wypadem po piłkę. Jak zwykle i w ową sobotę podczas gry wyleciała piłka poza boisko, w zboże Wróblewskiego. Nie czekając nawet, czy Wróblewski zgodzi się na wydanie piłki w drodze kompromisu — rzuciła się cała chmara żydziaków tratując zboże za jeźdźcami. Zaznaczyć musimy bandyckie zachowanie się żydów, którzy ogromne masy kamieni poczęli rzucać na jeźdźców. Wskutek tego, czterech jeźdźców skierowało swe konie w stronę gospodarstwa poszkodowanego — podczas gdy jeden z nich, najstarszy z braci Jan Wróblewski ruszył się z koniem w stronę Krzyża. Cała banda atakowała go kamieniami tak, że walka całej masy przeciwko jednemu przeniosła się, aż poza Piaskową Górę. Kiedy senjor Wróblewskich zauważył, że atakującym już brakło kamieni, których nawiasem mówiąc było może ze dwa wagony, zwrócił konia przeciwko atakującym i zastosował tak zwaną kawalerską jazdę. Z całym pędem wpadł pomiędzy atakujących go ciągle Samsonistów, połączonych ze zgrają niedorostków i innych sympatyków prawa pięści— rozdzielając silne razy biczem w prawo i lewo. »Ksik, gewałt, harmider«, narobiła paczka atakujących, szyki ich pomięszały się, a tu i ówdzie stawiali koziołki dotychczasowi bohaterzy, tratowani przez konie, lub też wskutek razów otrzymanych od jeźdźca. Mimo to napozór nie słabł, gdyż tłocząca się masa napierała na jeźdźca. Dopiero silniejsze pobudzenie konia wprowadziło go w szybszy pęd, atakującym mina poczęła rzednąć, wreszcie rozbici na drobne grupki poczęli pierzchnąć z pola walki ze zwieszonemi głowami na znak żałoby. Chcieli gwałtem popełnić niesprawiedliwość, lecz zapomnieli o tem, że „gwałt gwałtem się odciska“. Oto są bohaterzy, którzy z jednym jeźdźcem rady sobie dać nie mogli.

W każdym razie Magistrat popełnił gruby błąd, dozwalając na budowę boiska „Samsonowi“, które dotyka bezpośrednio do pól gospodarskich. Winę tego ponosi głównie p. Szatko, który wiedział dokładnie, że podobne ulokowanie boiska sportowego może przynieść sąsiednim gospodarstwom wielkie szkody.

Tyle na razie.

TO I OWO.

Jak cyganka ocyganiła niecygankę? Przed kilku dniami przyszła do służącej Katarzyny Janas cyganka, proponując jej wywróżenie z ręki przyszłości. Służąca zgodziła się na to, gdyż miała serdeczne strapienie. Przed niedawnym bowiem czasem opuścił ją jej chłopiec, którego kochała nad życie. Cyganicha obiecała jej, że przywróci miłość, tylko musi użyć do swych czarów ubrania Janasówny. Zgodziła się na to chętnie służąca, dając cygance całe swoje ubranie odświętne. Cyganka oddaliła się z ubraniem, rzekomo celem dokonania czarów. I rzeczywiście... dokonała czarów, gdyż sprawiła, że ubranie służącej zniknęło.

Młodociani złodzieje. Na targu skradziono Sinie Schnall 200 tys. mkp. Podejrzani są młodociani złodzieje kieszonkowi, których zawsze dość się włóczy po rynku. — Policja jest względem nich bezradna, gdyż młodocianych poniżej 14 a nawet 16 lat nie można karać za zbrodnie, można tylko wychłostać na żądanie ojca lub opiekuna, lub w razie ich braku na żądanie Magistratu. Władze winny obmyśleć środki zaradcze.

Obłąkanie. Onegdaj w mieszkaniu Bodzoniównej, w domu Szafirskich w Tarnowie dostała nagle ataku szału jedna z jej dawnych uczenic, obecnie również nauczycielka. W przystępie szału wypadła na balkon, zkąd chciała skoczyć w celu samobójczym. Z trudem zdołali domownicy powstrzymać ją przed szalonym krokiem. W stanie obłąkanym odwieziono ją do szpitala. Przyczyną tego szału miało być złe pożycie w niedobranem małżeństwie. P. Bodzoniówna taji nazwisko obłąkanej.

Posucha. Przy ul. Ogrodowej Nr. 40 w Tarnowie niema wcale wodociągu, a mimo to mieszkańcy muszą płacić podatek wodociągowy. W poblizkim domu (Nr. 40), własność Rauschównej, jest wodociąg, jednakowoż właścicielka używać go nikomu nie da (prócz domowników). Byłoby bardzo wskazaną rzeczą, by Miejski Urząd Wodociągowy dozwolił w zamian za podatek wodociągowy, wpłacony bezpośrednio — wpłynąć na właścicielkę domu Nr. 40, do używania wodociągu przez sąsiadujących dom Nr. 38.

Z targu. W maju dała się odczuć znaczna zniżka cen zboża oraz nabiału.

DZIAŁ SPORTOWY NOWIN".

„Czarni" — „Tarnovia" 0 : 4 (0 : 2)
Jasło *Tarnów*

Rozgrywki o mistrzostwo podokręgu dobiegają końca. Pozostaje jeszcze jeden match, który rozegrają Samson z Tarnovią w najbliższym tygodniu, poczem będziemy mogli widzieć rozgrywki przyjacielskie drużyn sprowadzanych (A-klasowych), które pokażą tutejszej publiczności sportowej zarówno grę, jak system, stojący na odpowiedniej wyżynie.

Jak było do przewidzenia, zeszłoroczny mistrz podokręgu K. S. „Tarnovia", prowadzi i w roku bież. w tabeli mistrzostw.

Oto stan po dzień 27 bm.:

Nazwa klubu	Grano	Wygrano	Przegrano	Nierozegr.	Bramek dla	Bramek przec.	Ilość punktów
Tarnovia	5	4	—	1	15	3	9
Resovia	6	3	2	1	15	6	7
Czarni	6	2	3	1	8	12	5
Samson	5	—	4	1	1	18	1

K. S. „Czarnych" spotkało niemiłe rozczarowanie w niedzielę. Przybyli do Tarnowa w dziewiątkę, licząc na przyjazd 2 graczy z Krakowa (l. skrz. i prawy pomocn.).

Tymczasem ci skrewili niestawiając się na boisku, wobec czego zmuszeni byli „Czarni" grać w uszczuplonym składzie.

„Tarnovia" wystąpiła z trzema rezerwowymi graczami.

Gra sama nienależała do b. interesujących, już choćby ze względu na „Czarnych", którzy stosowali zasadniczo metodę „czynnej obrony". Przez cały czas przewaga gospodarzy, z rzadka wypady „Czarnych" likwidowane przez pomoc lub obronę. Minutę przed pauzą zderza się bramkarz „Czarnych" z Niedzielskim, wskutek czego kaleczy sobie dłoń. Po założeniu prowizorycznego opatrunku, wychodzi na boisko (po pauzie); sędzia zarządza oględziny butów graczy »Tarnovii«, w poszukiwaniu za gwoździami którymi miano skaleczyć bramkarza...

Bramki dla „Tarnovii" strzelili: Macko 2, Niedzielski 1 i Szwarnowiecki 1 (z karnego).

Prowadził p. Merklinger z Krakowa.

Rogi: 0 : 4.

„Metal" — „Hakadur" 6 : 0 (2 : 0)

Zawody rewanżowe o mistrzostwo kl. C. sobota 26 bm. boisko „Samsona".

Przewaga „Metalu", drużyny fizycznie silniejszej i bardziej zgranej.

„Hakadur" schodzi z boiska w 27, min. po pauzie, niezadowolony z orzeczenia sędziego. Sędzia p. Rząca odgwizduje rozgrywkę, zapowiadając doniesienie do P. Z. P. N. w Krakowie, co pachnie dyskwalifikacją całej drużyny.

W. S.

„Samson" — „Resovia" 0 : 3 (0 : 0)
Tarnów *Rzeszów*

Z Rzeszowa. Niedziela 27 maja. Boisko Resovii. Mistrz klasy B.

Samson okazał się wbrew wszelkim oczekiwaniom na obcym boisku przeciwnikiem, jeźli już nie groźnym to poważnym. Gdyby niezawodziła współpraca obydwu obrońców, osiągnąłby Samson wynik remisowy. Gra napadu prowadzona chaotycznie wśród ciągłych nawoływań (Jortner), niemogła zadowolnić publiczności. Najlepszą częścią drużyny był bramkarz i pomoc. Gra do połowy bez wybitnej przewagi którejkolwiek ze stron, kilka dogodnych pozycji podbramkowych pudłuje jużto Herschdörfer dla Samsonu i Böhm dla Resovii. — Do pauzy wynik 0 : 0 — Po pauzie zrazu gra otwarta, kilkakrotnie wyjaśnia Sandhaus. Dopiero, w 28 m. uzyskuje prawy łącznik Resovii dzięki wybitnej pomocy Elenda 1. goala, kilka minut później karnego dla Resovii (za nastrzeloną rękę !) zamienia Małecki w bramkę. Chwilę potem z widocznego off = side'u uzyskuje Resovia trzecią i ostatnią bramkę.

Raziły rozstrzygnięcia sędziego p. Rutkowskiego, szczególnie rzut neutralny na polu karnem Resovii ! ! . Pozatem sędziował słabo przeoczając pozycje spalone.

Asol.

Przetarg ofertowy.

KIEROWNICTWO
Budowy Gmachu Sądu Okręgowego w Tarnowie
ogłasza PRZETARG OFERT na

a) 160 — 200 m³ szutru
b) 400 m³ piasku rzecznego
c) 23.000 kg żelaza okrągłego 6 — 20 mm średnicy.

Reflektanci zgłoszą oferty należycie ostemplowane, w kopertach zamkniętych — do dnia 4-go czerwca b. r. do godz. 12-tej w południe, w biurze państwowego Zarządu dróg w Tarnowie, ul. Chyszowska, dom Kasy chorych — 1-sze piętro.

KIEROWNICTWO BUDOWY GMACHÓW SĄDU OKR. W TARNOWIE.

Drukarnia Ludwika Styrny w Tarnowie.